Mama ostrzegała – Daj To Głośniej

Laj la la laj
Laj la la laj
Laj la la laj
Raz dwa, raz dwa trzy, jedziemy!

Tam nad rzeką dziewczyna siedziała
W czarne oczy miłość jej zajrzała
Zapytał ją czy chce, czy jej podoba się
Nie to że coś, lecz to chyba nie był ten

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki zaplatała
Kiedy księżyc blaskiem zajrzy wszędzie
Twój kochany znowu nie przybędzie

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki swoje zaplatała
Uroda jest jak woda
Nie chce poczekać tylko płynie w dal! Opa!

Płacz dziewczyno, rzewne łzy wylewaj
Gdzieś ty była, kiedy było trzeba
Miłemu śluby dać, tańczyć i wino lać
Biedna myślała
Że ma jeszcze na to czas

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki zaplatała
Kiedy księżyc blaskiem zajrzy wszędzie
Twój kochany znowu nie przybędzie

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki swoje zaplatała
Uroda jest jak woda
Nie chce poczekać tylko płynie w dal!

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki zaplatała
Kiedy księżyc blaskiem zajrzy wszędzie
Twój kochany znowu nie przybędzie

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki swoje zaplatała
Uroda jest jak woda
Nie chce poczekać tylko płynie, płynie w dal! O!

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki zaplatała
Kiedy księżyc blaskiem zajrzy wszędzie
Twój kochany znowu nie przybędzie

Mama, mama, mama ostrzegała
Będziesz sama, sama wianki swoje zaplatała
Uroda jest jak woda
Nie chce poczekać tylko płynie w dal! Opa!

Słowa: HES TOBIASZ, KSIĄŻAK MARCIN, SANECKA EMILIA, SIENICKI ŁUKASZ
Muzyka: HES TOBIASZ, KSIĄŻAK MARCIN, SANECKA EMILIA, SIENICKI ŁUKASZ
Rok wydania: 2019